

# Taco Hemingway, Nametag (feat. Oki, Schafter, p

Zdarza się to na kolacjach i bankietach  
Na siłowni, na spotkaniach, na baletach  
Czy na trzeźwo, czy na bani, czy na lekach  
Taki tyci tyci problem... Chyba słabo jest narzekać, ale...  
Poznanie kogoś, boję się tej chwili  
Kiedy daję grabę komuś mówiąc: "czołem, jestem Filip"  
Ziomo mówi "czołem", po czym mówi "czołem, jestem"..."  
Imię się kasuję z głowy, jakbym w czole klepnął delete  
O nie!  
Winisz sławę, ale mam już tak od dziecka  
Gdy się przedstawiasz, wtedy mózg się idzie przespać  
Typ wygląda mi na Grześka  
Albo może Krzysiu, rzut monetą: orzeł, reszka...  
Mam techniki, których wcale się nie wstydzę  
Kiedy mówi, że jest Karol, wtedy w bani kleje wizję  
Jak Linetty i Strasburger w Familiadzie grają z Frizem  
Już pamiętam! Z dumy pękam, gdy przedstawiam pana Idze  
Iga to jest:

O, nie! Zapomniałem twoje imię. Jakim cudem?  
Jakim cudem, chwilę temu było przy mnie...  
Marek, Mati, Maciek, Marcin czy Kazimierz?  
Podawałem grabę Marii, Mai, Marcie czy Martynie, o nie!  
O, nie! Zapomniałem twoje imię. Jakim cudem?  
Jakim cudem, chwilę temu było przy mnie...  
Marek, Mati, Maciek, Marcin czy Kazimierz?  
Podawałem grabę Marii, Mai, Marcie czy Martynie, kto wie!

Pamiętam, jak pod domofonem zastanawiałem się, jak masz na imię  
Mimo, że na podwórku wtedy spędzaliśmy razem każdą chwilę  
Na szczęście braciszku, mama znała twoją ksywę  
Więc może mi przypomnisz, bo się trochę przestraszyłem?  
Zapamiętam cokolwiek, dajmy na to, jaką masz perfumę  
Jakiej marki masz tote bag, kolor oczu i gdzie pracujesz  
Że masz dziary oraz dwa szczeniaki rasy pudel  
Które głośno płaczą, gdy chcą iść na spacer...  
... to ich stały numer!  
Że się boisz czasem, kiedy nocą łapiesz Uber  
Więc udajesz, że ktoś dzwoni, działa zawsze super  
Że się kochasz w typie, chociaż zawsze wali szlugiem  
Znak zodiaku ryby, ale imię? Chwilę... daj minutę  
Winisz sławę, ale mam już tak od dziecka  
W idealnym świecie, każdy ma na piersi nametag  
Czuje tyso się jak Ten Hag  
Chcesz, to mów mi 'ziomuś'. Nic nie szkodzi, jak masz też tak  
Nie pamiętam nigdy, jak się zowie typek w filmie  
Się nie dowiem, bo zamęcę tylko ciszę w kinie...  
Jakbyś kiedyś pisał list dziewczynie -  
Pisz do niej per "baby" i nie przejmuj się, to tylko imię

O, nie! Zapomniałem twoje imię. Jakim cudem?  
Jakim cudem, chwilę temu było przy mnie...  
Marek, Mati, Maciek, Marcin czy Kazimierz?  
Podawałem grabę Marii, Mai, Marcie czy Martynie, o nie!  
O, nie! Zapomniałem twoje imię. Jakim cudem?  
Jakim cudem, chwilę temu było przy mnie...  
Marek, Mati, Maciek, Marcin czy Kazimierz?  
Podawałem grabę Marii, Mai, Marcie czy Martynie, kto wie!

Prowadzący: 1-800 oświecenie, dzwoni do nas pan Dawid z Dąbrowy Górniczej, jest pan na anten  
Dzwoniący: \*kaszel\* dobry wieczór, był już kącik konspiracyjny?  
Prowadzący: Nie, póki co sami normalni ludzie dzwonią  
Dzwoniący: Proszę pana, coś się dzieje z latem  
Prowadzący: Mhm

Dzwoniący: Nie ma pan wrażenia, że z tym latem jest coś nie tak

Prowadzący: Z tym obecnie? Trwającym?

Dzwoniący: Z tym też, ale ogólnie, jak byliśmy młodzi pamięta pan, lato trwało w nieskończoność, o

Prowadzący: Mhm

Dzwoniący: Człowiek się trzy razy zdążył zakochać i odkochać

Prowadzący: Coś w tym jest panie Dawidzie

Dzwoniący: Teraz ledwo człowiek schowa do pawlacza, kozuchy i kurtki i trzeba je wyciągać

Prowadzący: To może lepiej nie chować wogóle

Dzwoniący: Zabrali nam lato proszę pana, wie pan że ja lepiej pamiętam lato mojego dzieciństwa